



Pierwszy krok do wolności.
Jastrzębska Solidarność
1980-81

wystawa czasowa

3 września - 6 listopada 2015

Galeria Historii Miasta ul. Witczaka 4



Jesienią 1980 r. Jastrzębska hala widowiskowo-sportowa stała się miejscem licznych zebrań MKR Jastrzębie, skupiającej kilkaset zakładów z południowej Polski. Podczas spotkań nie tylko dyskutowano na tematy pracownicze, ale także ścierały się różne wizje „Solidarności”.

Fot. Józef Zak



Na twarzach górników malowała się niepewność: czy postulaty strajkujących zostaną spełnione czy może władza zdecyduje się na wariant siłowy?

Fot. Józef Łak



Dla dziennikarzy oraz delegatów do MKS przygotowano smaczne kanapki. Produkty spożywcze przynosiły do kopalnianych bram zatroskane tony, matki, siostry i córki

Fot. Józef Żak



Przed rozpoczęciem decydującej fazy negocjacji: po lewej reprezentanci Międzyparlamentowego Komitetu Strajkowego, po prawej przedstawiciele rządu i partii

Fot. Józef Żak



Negocjantom w cechowni KWK „Manifest Lipcowy” przysłuchiwali się delegaci kilkudziesięciu zakładów, które przystąpiły do Międz Zakładowego Komitetu Strajkowego w Jastrzęblu.

Fot. Józef Żak



Przyjmowanie przez Komisję Rządową kolejnych postulatów MKS górnicy kwitowali oklaskami
Fot. Józef Żak



Cechą charakterystyczną strajku w sierpniu 1980 r. była niezwykła samodyscyplina i wzorowa organizacja protestu. Górnicy wprowadzili nawet zakaz spożywania alkoholu, aby nie dopuścić do niepotrzebnych awantur czy prowokacji. Na budynku cechowni umieszczono tablicę z napisem: „Międzyzakładowy Komitet Strajkowy / Jedność narodu - to siła”. To właśnie jedność i solidarność zdecydowały o powodzeniu strajku.

Fot. Józef Żak



Górnicy KWK „Manifest Lipcowy” podczas strajku
Fot. Józef Żak

W
W SWIECIE



Jarosław Sienkiewicz odczytuje tekst umowy społecznej, która przeszła do historii pod nazwą porozumienia jastrzębskiego

Fot. Józef Łuk



ZADOLEM ENERGIĘ



DLA P
TECH

Podpisanie porozumienia przyjęto burzą oklasków. Jednak twarze górników wyrażały niepewność, czy umowa zostanie dotrzymana.

Fot. Józef Jak



Stefan Palka składa podpis na protokole porozumienia. Po jego lewej stronie - Jarosław Sienkiewicz, po prawej - Tadeusz Jędynak

Fot. Józef Jak



Przedstawiciele rządu i partii liczyli, że uda się zakończyć strajk bez gwarancji wolnych sobót i niedziel. Górnicy nie dali się jednak zmanipulować i wywalczyli ten postulat dla całego kraju. Wicepremier Aleksander Kopeć (pierwszy z prawej) za swoją zgodę na wolne soboty i niedziele zapłacił wkrótce swoim stanowiskiem. Zresztą już w chwili podpisywania porozumienia minę miał nietęgą...



Podczas negocjacji przedstawiciele MKS siedzieli twarzami do sali, na której przebywali delegaci kilkudziesięciu strajkujących zakładów. Gdy górniczy negocjatorzy zapytali się swojego duchowego przywódcę, ks. Bernarda Czerneckiego, jak mają rozmawiać z Komisją Rządową, ten odparł: „Mówcie prosto. Mówcie po swojemu. Jak robotnicy. Unikajcie krasomówstwa. To by was osłodziło. Mówcie po waszemu, po robociarsku”.

Fot. Józef Żak



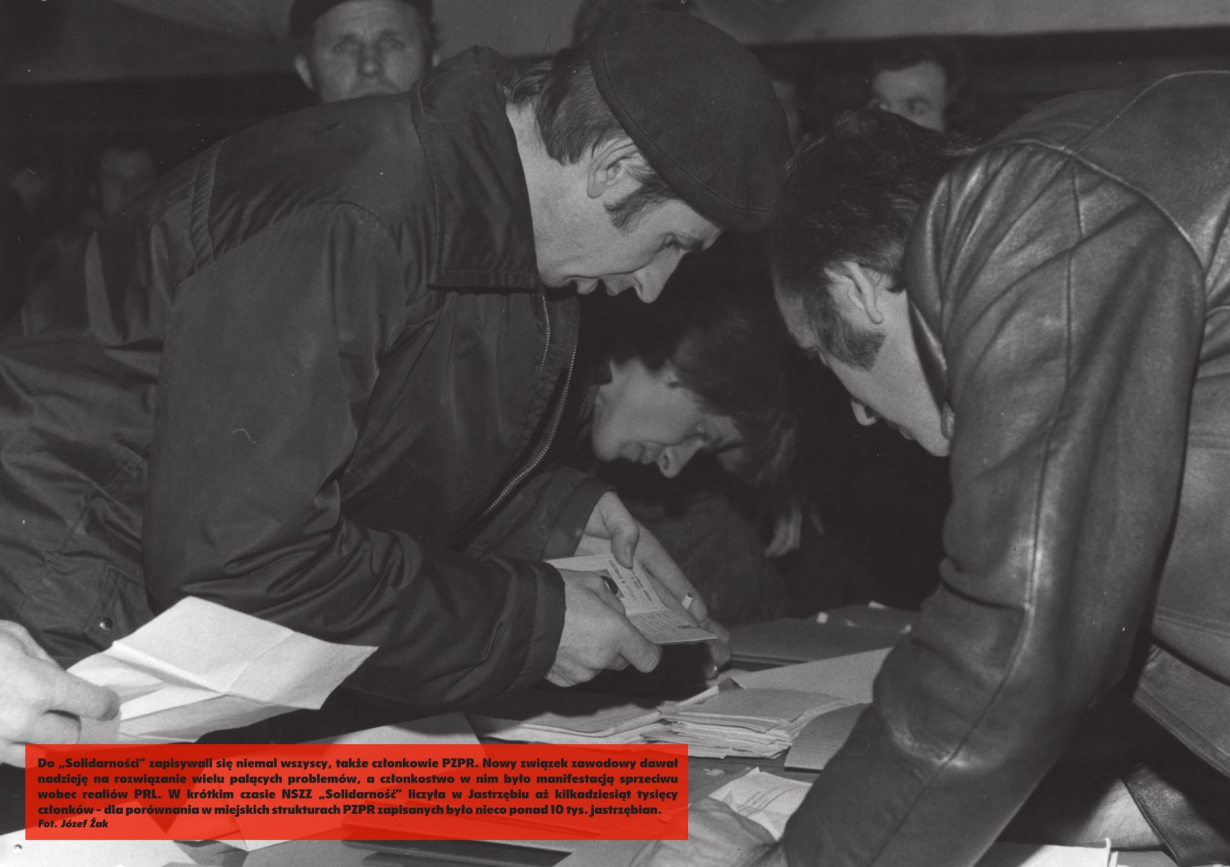
Poważne i skupione oblicza przedstawicieli MKS świadczą o olbrzymiej odpowiedzialności, jaką wzięli na siebie. Czy wywalczone przez nich porozumienie zostanie wprowadzone w życie?

Fot. Józef Łuk



20 października 1980 r. Lech Wałęsa spotkał się z mieszkańcami Jastrzębia. W trakcie spotkania zapowiadał, że nie chce rządzić, ale pragnie służyć. Wielu chciało usłyszeć, jaką wizję „Solidarności” ma przywódca związku, jednak Wałęsa nie dał konkretnej odpowiedzi. Nie było tajemnicą, że między Wałęsą i Sienkiewiczem iskrzyło. Przywódca związkowy z Jastrzębia chciał odnowy socjalizmu i pojmował „Solidarność” jako jeden z elementów ówczesnego ustroju. Ten lajalizm przysporzył mu później wielu przeciwników wśród jastrzębskich związkowców i przyczynił się do odsunięcia go z MKR.

Fot. Józef Żak



Do „Solidarności” zapisywali się niemal wszyscy, także członkowie PZPR. Nowy związek zawodowy dawał nadzieję na rozwiązanie wielu palących problemów, a członkostwo w nim było manifestacją sprzeciwu wobec realiów PRL. W krótkim czasie NSZZ „Solidarność” liczyła w Jastrzębiu aż kilkadziesiąt tysięcy członków - dla porównania w miejskich strukturach PZPR zapisanych było nieco ponad 10 tys. Jastrzębian.

Fot. Józef Żak



Nierozwiązanych spraw pracowniczych nagromadziło się przez lata tak dużo, że działacze nowego związku mieli ręce pełne roboty. Na zdjęciu praca Zakładowej Komisji Robotniczej KWKN „Borynia”.

Fot. Józef Żak



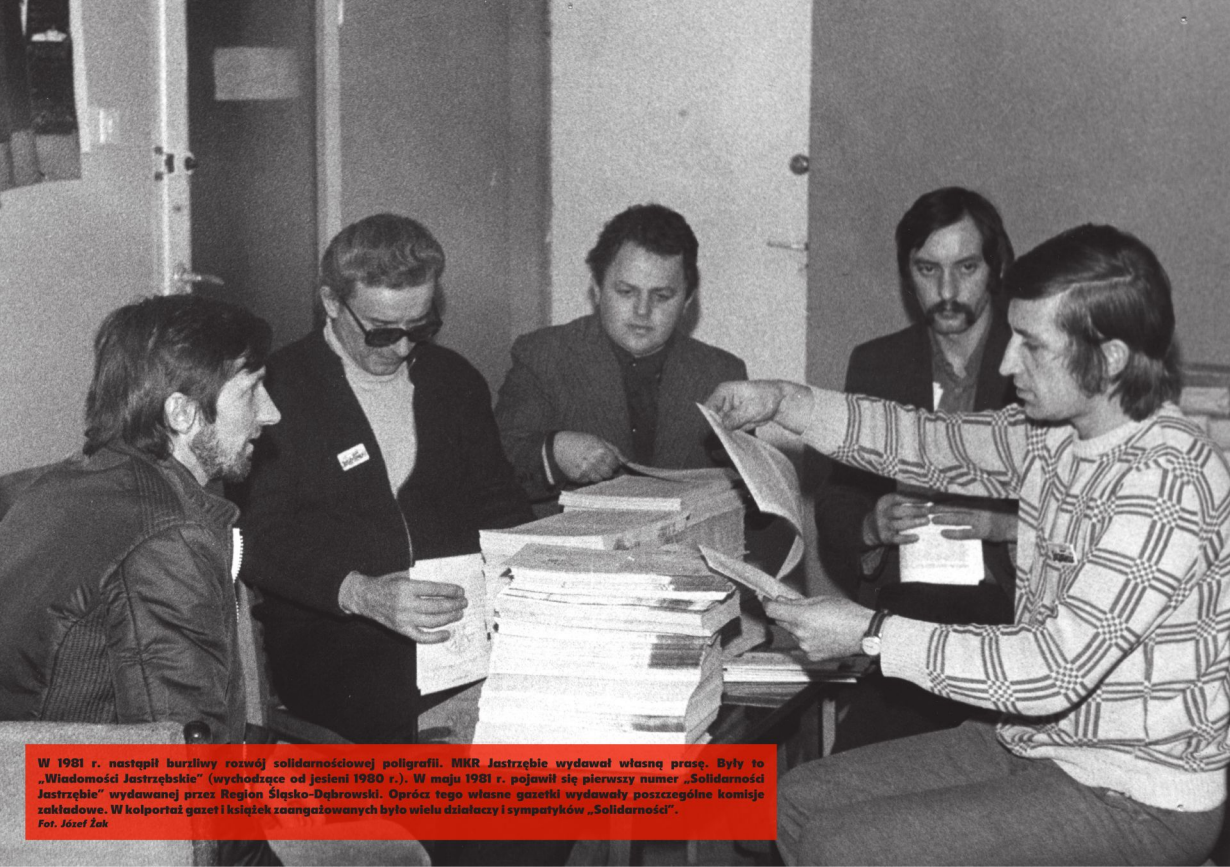
Jesienią 1980 r. Jastrzębska hala widowiskowo-sportowa stała się miejscem licznych zebrań MKR Jastrzębie, skupiającej kilkaset zakładów z południowej Polski. Podczas spotkań nie tylko dyskutowano na tematy pracownicze, ale także ścierały się różne wizje „Solidarności”.

Fot. Józef Zak



Niektóre zebrania działaczy „Solidarności” deszyły się tak dużą frekwencją, że hala widowiskowo-sportowa po prostu pękała w szwach... Z niektórych spotkań zachowały się nagrania, które świadczą o wysokiej temperaturze obrad.

Fot. Józef Żak



W 1981 r. nastąpił burzliwy rozwój solidarnościowej poligrafii. MKR Jastrzębie wydawał własną prasę. Były to „Wiadomości Jastrzębskie” (wychodzące od jesieni 1980 r.). W maju 1981 r. pojawił się pierwszy numer „Solidarności Jastrzębie” wydawanej przez Region Śląsko-Dąbrowski. Oprócz tego własne gazetki wydawały poszczególne komisje zakładowe. W kolportaż gazet i książek zaangażowanych było wielu działaczy i sympatyków „Solidarności”.

Fot. Józef Żak



Podczas pamiętnego spotkania z Lechem Wałęsą zaprezentowano sztandar „Solidarność”, który zafundowali sobie górnicy KWK „XXX-lecia PRL” (obecnie KWK „Pniówek”). Podobno był to pierwszy sztandar „Solidarność” w Polsce. Górnicy prezentowali go włącz z nieskrywaną dumą...

Fot. Józef Żak

GD



Niektóre materiały powielano bardzo prymitywnymi metodami - była to żmudna i wyczerpująca praca
Fot. Józef Jak



Obelisk „Trzy ognia” symbolizował trzy umowy społeczne podpisane w Szczecinie, Gdańsku i Jastrzębleu. W uroczystości jego odsłonięcia i poświęcenia wzięły udział delegacje „Solidarności” z całego kraju.

Fot. Józef Łak



Aktu poświęcenia pomnika dokonał biskup Herbert Bednorz, któremu towarzyszył jego kapelan ks. Wiktor Skworec, obecny metropolita katowicki. W uroczystości wziął udział także dyrektor kopalni „Manifest Lipcowy” Karol Grzywa (pierwszy z lewej). Przy mikrofonie Stefan Pałka.

Fot. Józef Żak



W czerwcu 1981 r. liczna delegacja Jastrzębskiej „Solidarności” wzięła udział w obchodach rocznicy poznańskiego Czerwca '56. Jastrzębianie z dumą prezentowali wówczas swój sztandar.

Fot. Józef Łak

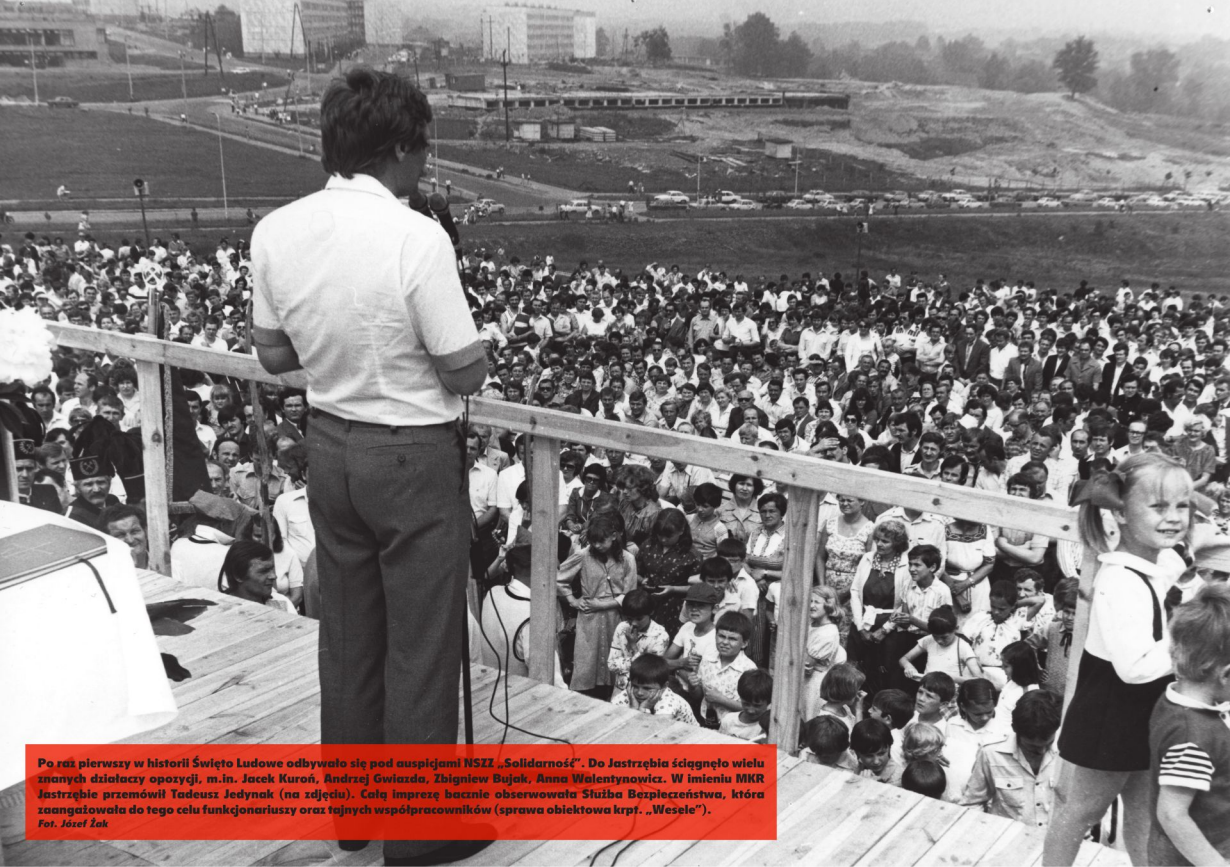


Prowokacja SB w Bydgoszczy, jaka miała miejsce w marcu 1981 r. spowodowała wzrost napięcia w kraju. Spodziewając się prowokacji w Jastrzęblu MKR czasowo zamknął swoją siedzibę przy ul. Katowickiej. Co ciekawe, już dwa miesiące wcześniej SB przygotowała plan zajęcia siedziby MKR, ale został on zrealizowany dopiero po wprowadzeniu stanu wojennego.



Głównym akcentem Święta Ludowego w czerwcu 1981 r. była połowa Msza święta na tzw. Jastrzębskich błoniach (obecna strefa centrum). Podczas nabożeństwa, przy udziale około 6-8 tysięcy osób, ks. biskup Czesław Domin poświęcił sztandar MKR Jastrzębie.

Fot. Józef Żak



Po raz pierwszy w historii Święto Ludowe odbywało się pod auspicjami NSZZ „Solidarność”. Do Jastrzębia ściągnęło wielu znanych działaczy opozycji, m.in. Jacek Kuroń, Andrzej Gwiazda, Zbigniew Bujak, Anna Walentynowicz. W imieniu MKR Jastrzębie przemówił Tadeusz Jedynek (na zdjęciu). Całą imprezę bacznie obserwowała Służba Bezpieczeństwa, która zaangażowała do tego celu funkcjonariuszy oraz tajnych współpracowników (sprawa obiektowa krpf. „Wesle”).

Fot. Józef Żak



Przed obeliskiem „Trzy ogniwa” ustawiono płytę z nazwami kilkudziesięciu zakładów, które w sierpniu 1980 r. podjęły strajk solidarnościowy i przystąpiły do MKS przy KWK „Manifest Lipcowy”. Na zdjęciu kobiety w śląskich strojach ludowych składające kwiaty w dniu odsłonięcia pomnika.

Fot. Józef Jak



Delegacja NSZZ „Solidarność” kopalni „Borynia” składająca hołd ofiarom Poznańskiego Czerwca '56

Fot. Józef Zak